

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 119/2026 | 29 kwietnia 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Problemy z sygnalizacją i komunikacją miejską w Olsztynie. Ratusz wydał ostrzeżenie

Mieszkańców Olsztyna czekają utrudnienia.

Problemy z sygnalizacją i komunikacją miejską w Olsztynie. Ratusz wydał ostrzeżenie



Mieszkańcy Olsztyna muszą przygotować się na utrudnienia w środowy poranek i popołudnie. Problemy mogą dotknąć zarówno kierowców, jak i pasażerów komunikacji miejskiej. Powodem są prace przy kluczowym systemie sterowania ruchem.

Prace przy systemie ITS w Olsztynie

W środę 29 kwietnia rozpoczęły się zaplanowane działania związane z wymianą urządzeń sieciowych systemu ITS. To rozwiązanie odpowiada za sprawne funkcjonowanie ruchu drogowego w mieście, w tym za inteligentne sterowanie sygnalizacją świetlną oraz działanie biletomatów.

Roboty prowadzone są na odcinku od ronda Wilczyńskiego i Krasickiego w kierunku pętli tramwajowej na Pieczewie. To kolejny etap modernizacji infrastruktury, którą miasto realizuje stopniowo.

Utrudnienia dla kierowców i pasażerów

Prace zaplanowano w godzinach od 8:00 do 16:00. W tym czasie mogą pojawić się chwilowe problemy z działaniem sygnalizacji świetlnej, co może wpłynąć na

płynność ruchu.

Pasażerowie komunikacji miejskiej również mogą napotkać utrudnienia – możliwe są przerwy w działaniu niektórych biletomatów. Utrudnienia mają mieć charakter lokalny i krótkotrwały, jednak mogą być odczuwalne w godzinach największego ruchu.

Ratusz apeluje o wyrozumiałość

Do sytuacji odniósł się rzecznik Urzędu Miasta Olsztyna, Patryk Pulikowski.

„Warto wziąć pod uwagę te prace przy planowaniu dnia i podejść ze spokojem do ewentualnych utrudnień” – przekazał rzecznik Ratusza.

Jak dodał, działania nie potrwać długo, a ich efektem będzie zwiększenie niezawodności systemu i ograniczenie ryzyka poważniejszych awarii w przyszłości.

Modernizacja infrastruktury krok po kroku

Prowadzone prace są częścią szerszego planu poprawy jakości miejskiej infrastruktury drogowej. System ITS odgrywa kluczową rolę w zarządzaniu ruchem w Olsztynie, dlatego jego modernizacja jest

niezbędna dla sprawnego funkcjonowania miasta.

Choć krótkotrwale utrudnienia mogą być uciążliwe, w dłuższej perspektywie mają przełożyć się na większy komfort podróżowania i bezpieczeństwo na drogach.

źródło: Urząd Miasta Olsztyna

Łosie na ruchliwej ulicy w Olsztynie. Służby ostrzegają przed zagrożeniem



fot. monitoring miejski/optymalizacja redakcyjna

Łosza z młodym spacerowała po ulicy w Olsztynie. Nocna interwencja służb to kolejny sygnał, że dzikie zwierzęta coraz częściej pojawiają się w mieście.

Łosie zauważone na ulicy Krasickiego

Do zdarzenia doszło w nocy z 24 na 25 kwietnia 2026 roku. Kilkanaście minut po północy dyżurny straży miejskiej otrzymał zgłoszenie od kierowcy, który zauważył samicę łosia poruszającą się wraz z młodym po ulicy Krasickiego.

Zwierzęta znajdowały się bezpośrednio na jezdni, co mogło doprowadzić do bardzo niebezpiecznej sytuacji, zwłaszcza przy ograniczonej widoczności.

Patrol nie napotkał zwierząt

Na miejsce natychmiast skierowano patrol, który sprawdził wskazany teren oraz pobliskie osiedle Nagórki. Mimo dokładnego objazdu nie udało się odnaleźć zwierząt.

Wszystko wskazuje na to, że łosza z młodym opuściły miasto i przemieściły się w stronę lasu.

W Olsztynie to częsty problem

Obecność dzikich zwierząt w Olsztynie nie jest niczym

nowym. Mieszkańcy od lat obserwują szczególnie dziki, które regularnie pojawiają się na osiedlach i w pobliżu dróg.

Takie sytuacje zdarzają się także dziś. Jeszcze w styczniu tego roku zwierzęta zablokowały przejazd tramwaju, wchodząc na torowisko i przez dłuższy czas nie chciały z niego zejść. To pokazuje, że dzika zwierzyna coraz śmielej funkcjonuje w przestrzeni miejskiej.

Zagrożenie dla kierowców

Spotkanie ze zwierzętami na drodze może mieć poważne konsekwencje. Szczególnie niebezpieczne są godziny nocne, gdy widoczność jest ograniczona, a czas reakcji kierowcy znacznie krótszy.

„Należy pamiętać, że zwierzęta na drodze mogą stanowić duże zagrożenie dla uczestników ruchu szczególnie w porze nocnej” – podkreśla Straż Miejska.

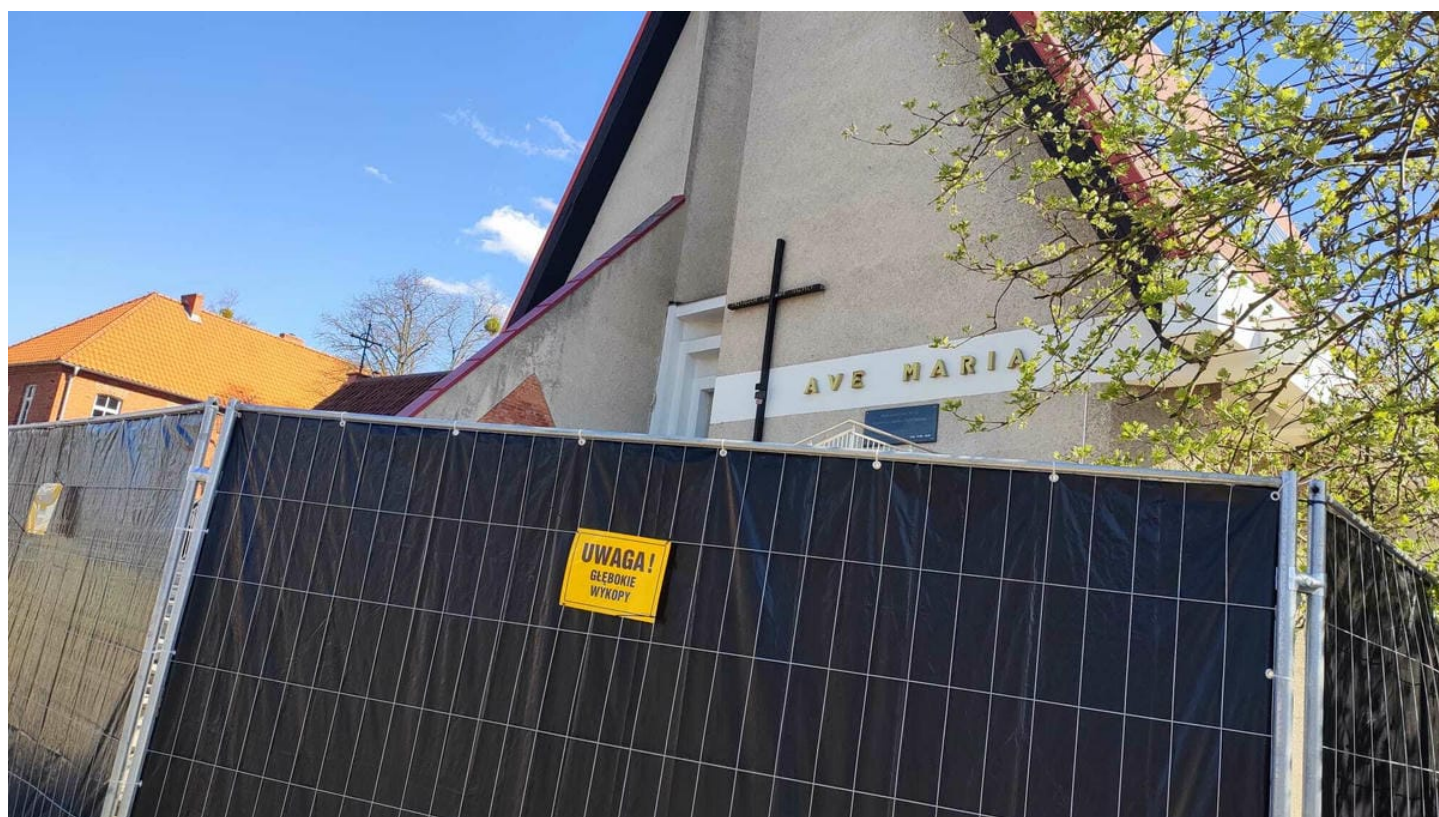
Apel służb o ostrożność

Służby apelują o rozwagę, zwłaszcza na obrzeżach miasta i w rejonach sąsiadujących z terenami zielonymi. Nawet chwilowe pojawienie się dzikiego zwierzęcia na jezdni może doprowadzić do groźnego wypadku.

Warto pamiętać, że zarówno łosie należą do największych dzikich zwierząt w Polsce, a zderzenie z nimi stanowi poważne zagrożenie dla zdrowia i życia.

źródło: Straż Miejska w Olsztynie

Olsztyńska parafia walczy o przetrwanie. Remont przy kościele już ruszył, ale pieniędzy wciąż jest za mało



Koszt remontu schodów to aż 860 tys. zł. Choć prace przy kościele w Olsztynie już ruszyły, parafii wciąż brakuje około 180 tys. zł na dokończenie inwestycji.

Remont przy kościele już się

rozpoczął

Po wielu miesiącach niepewności i licznych apeli do

wiernych, na terenie kościoła na olsztyńskich Jarotach rozpoczęły się prace budowlane. Teren został ogrodzony, a wejście do świątyni zabezpieczone, co oznacza początek długo wyczekiwanego remontu schodów.

Pierwszy etap obejmuje przygotowanie zaplecza budowy oraz prace rozbiórkowe. W kolejnych tygodniach wykonawca zajmie się demontażem zniszczonej konstrukcji i rozpoczęciem odbudowy od podstaw.

Problemy trwają od lat

Historia sięga 2008 roku, kiedy przeprowadzono remont schodów kościoła w Parafii Bogarodzicy Dziewicy Matki Kościoła w Olsztynie. Zastosowane wówczas wtedy materiały i technologia okazały się nietrwałe. Z biegiem lat konstrukcja zaczęła się mocno niszczyć, a degradacja objęła również elementy nośne.

Doraźne naprawy, w tym podpieranie schodów od środka, pozwalały jedynie na chwilowe zabezpieczenie sytuacji.

„Stopień destrukcji jest na tyle poważny, że nie ma już czego ratować” – podkreślał w swoim apelu proboszcz parafii ks. Tomasz Szałanda.

Brak remontu oznaczał poważne konsekwencje dla całej wspólnoty.

„Nie będzie możliwości odprawiania Eucharystii w

niedziele i święta dla całej Wspólnoty, co ostatecznie prowadzić będzie do zamknięcia parafii” – ostrzegał proboszcz.

Wciąż brakuje dużej kwoty

Całkowity koszt inwestycji oszacowano na około 860 tys. zł. Choć parafii udało się zebrać znaczną część tej sumy, nadal brakuje około 180 tys. zł, aby zakończyć remont.

To ogromne wyzwanie dla lokalnej wspólnoty, która od miesięcy angażuje się w zbiórki i akcje wsparcia.

Utrudnienia dla wiernych

Rozpoczęcie prac oznacza zmiany dla parafian. Główne wejście do kościoła zostało wyłączone z użytku, a wierni korzystają z tymczasowego wejścia prowadzącego do dolnego kościoła.

To rozwiązanie ma charakter przejściowy, jednak wiąże się z ograniczoną przestrzenią i mniejszym komfortem uczestnictwa w nabożeństwach.

Parafia wciąż apeluje o pomoc

Mimo rozpoczęcia inwestycji, parafia nadal zwraca się z prośbą o wsparcie finansowe. Każda wpłata przybliża do zakończenia remontu i przywrócenia pełnego funkcjonowania świątyni.

Bez zgromadzenia brakujących środków ukończenie prac może się opóźnić, co oznacza dalsze utrudnienia dla wiernych i ryzyko kolejnych problemów.

Akcja policji w pociągu Olsztyn-Morąg. Mężczyzna groził funkcjonariuszom i zaatakował lekarza



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Pasażer pociągu relacji Olsztyn-Morąg wszczął awanturę, która zakończyła się interwencją policji. Mężczyzna nie tylko groził funkcjonariuszom, ale także zaatakował lekarza. Podjęto decyzję o jego aresztowaniu.

Interwencja w pociągu i na dworcu

Do zdarzenia doszło w środę, 22 kwietnia 2026 roku. Policjanci z Morąga otrzymali zgłoszenie o agresywnie zachowującym się pasażerze pociągu relacji Olsztyn-Morąg. Z przekazanych informacji wynikało, że mężczyzna znajdujący się pod wpływem alkoholu zakłóca spokój innych podróżnych.

Interwencję podjęto po przyjeździe składu na dworzec w Morąg. Funkcjonariusze szybko zauważyli, że mężczyzna jest pobudzony i nietrzeźwy – miał bełkotliwą mowę, chwiejny krok oraz wyczuwalną woń alkoholu. W związku z jego zachowaniem został zatrzymany.

Groźby wobec policjantów i atak w szpitalu

Na tym jednak nie zakończyły się problemy. W trakcie dalszych czynności, podczas badań lekarskich w morąskim szpitalu, zatrzymany dopuścił się kolejnych przestępstw.

Mężczyzna kierował groźby karalne wobec interweniujących policjantów oraz ich znieważał. Następnie swoje agresywne zachowanie skierował wobec lekarza – również go znieważał i naruszył jego nietykalność cielesną.

Decyzja sądu: tymczasowy areszt

W piątek, 24 kwietnia 2026 roku, na wniosek policji oraz prokuratora, sąd w Morągu zdecydował o

zastosowaniu wobec mężczyzny środka zapobiegawczego. Został on tymczasowo aresztowany na okres trzech miesięcy.

Jak ustalono, odpowie on za swoje czyny w warunkach recydywy, co może skutkować surowszym wyrokiem.

Jakie grożą konsekwencje?

Zgodnie z przepisami, znieważenie funkcjonariusza

publicznego podczas wykonywania obowiązków służbowych jest przestępstwem z art. 226 § 1 Kodeksu karnego. Naruszenie nietykalności cielesnej reguluje art. 222 § 1, natomiast kierowanie gróźb karalnych – art. 190 § 1.

Wszystkie te czyny są zagrożone karą pozbawienia wolności.

źródło: KPP Ostróda

Groził śmiercią dziecku i bił partnerkę. W tym domu było jak w piekle



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

W jednym z domów w regionie przez długi czas rozgrywał się dramat kobiety i jej dziecka. Groźby, przemoc i ciągłe awantury przerwała dopiero interwencja policji.

Interwencja po kolejnym wybuchu agresji

Do zdarzenia doszło w czwartek, 23 kwietnia 2026 roku. Policjanci otrzymali zgłoszenie dotyczące przemocy domowej. Z relacji wynikało, że mężczyzna od dłuższego czasu znęca się nad swoją partnerką – zarówno psychicznie, jak i fizycznie.

Funkcjonariusze po przyjeździe na miejsce ustalili

szczegóły i zatrzymali 28-letniego mieszkańca ławy. Mężczyzna został osadzony w policyjnej celi.

Przemoc i groźby wobec dziecka

W trakcie prowadzonych czynności śledczy ustalili, że agresja była codziennością w tym domu. 28-latek miał regularnie wszczynać awantury, podczas których wyzywał partnerkę i stosował wobec niej przemoc fizyczną.

To jednak nie wszystko. Jak ustalono, mężczyzna kontrolował kobietę, szantażował ją, a także kierował groźby pod adresem ich dziecka. Sytuacja była na tyle poważna, że kobieta zaczęła obawiać się o życie swoje i syna.

Zatrzymanie i decyzja sądu

Policjanci przyjęli zawiadomienie o przestępstwie oraz przesłuchali świadków. Na podstawie zgromadzonych materiałów dowodowych przedstawili 28-latkowi zarzuty.

Sąd, po zapoznaniu się ze sprawą, zdecydował o zastosowaniu wobec mężczyzny tymczasowego

aresztu. Najbliższe trzy miesiące spędzi on w więzieniu. W rodzinie uruchomiono również procedurę Niebieskiej Karty.

Nawet 5 lat więzienia

Zgodnie z przepisami, za znęcanie się fizyczne lub psychiczne nad osobą najbliższą grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. W zależności od okoliczności sprawy, wyrok może być jeszcze surowszy.

Przypadek z Ławy pokazuje, jak ważne jest reagowanie na przemoc i zgłaszanie jej odpowiednim służbom – zanim dojdzie do tragedii.

źródło: KPP Ława

Rekord wykroczeń pod Olsztynem w 14 dni. Nowy odcinkowy pomiar prędkości zbiera żniwo



fot. GITD. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Ponad 1300 wykroczeń w zaledwie dwa tygodnie – tak wyglądają pierwsze wyniki działania odcinkowego pomiaru prędkości na trasie S51 pod Olsztynem. Dane pokazują, że wielu kierowców wciąż ignoruje ograniczenia.

Nowy system kontroli na S51

pod Olsztynem

Odcinkowy pomiar prędkości na trasie S51 został uruchomiony 18 marca. System obejmuje odcinek między węzłami Olsztyn Południe a Olsztynek Wschód i mierzy średnią prędkość pojazdów, a nie chwilową – jak klasyczne fotoradary.

To rozwiązanie ma skuteczniej egzekwować przestrzeganie przepisów na całej długości kontrolowanego fragmentu drogi.

Ponad 1300 wykroczeń w niespełna dwa tygodnie

Pierwsze dane przekazane przez Główny Inspektorat Transportu Drogowego pokazują dużą skalę naruszeń. W okresie od 18 do 31 marca system zarejestrował dokładnie 1341 przypadków przekroczenia prędkości.

„Do końca marca zarejestrował 1341 przekroczeń dozwolonej prędkości. Zdecydowana większość kierujących jedzie w miejscach objętych nadzorem z dozwoloną prędkością” – powiedział Wojciech Król, rzecznik GITD, w rozmowie z Radiem Olsztyn.

Skala większa niż na innych trasach

Dla porównania, w całym 2025 roku na innych

drogach w regionie liczba wykroczeń była porównywalna lub niższa – przypomina „Gazeta Wyborcza”. Na odcinku Giętrzwald – Nagłady (DK16) odnotowano 1580 przypadków, a na trasie Piecki – Gwiazdowo (DK59) – 1036 naruszeń.

Oznacza to, że nowy odcinek S51 w krótkim czasie osiągnął wyniki zbliżone do rocznych statystyk z innych lokalizacji.

Kolejne odcinkowe pomiary już działają

W ostatnich dniach uruchomiono także dwa kolejne systemy odcinkowego pomiaru prędkości na trasie S7. Obejmują one odcinki między Marzewem a Pasłękiem oraz między Rychnowem a węzłem Olsztynek Zachód.

Pierwsze wyniki z tych lokalizacji mają zostać opublikowane w najbliższych tygodniach.

Odcinkowy pomiar ma zwiększać bezpieczeństwo

Systemy tego typu mają przede wszystkim poprawiać bezpieczeństwo na drogach i ograniczać ryzykowne zachowania kierowców. W przeciwieństwie do tradycyjnych fotoradarów wymuszają one utrzymanie stałej, dozwolonej prędkości na całym odcinku trasy.

źródło: Gazeta Wyborcza Olsztyn, Radio Olsztyn

Policja schwytała 45-latka poszukiwanego listem gończym. „Był zaskoczony”



Przez kilka miesięcy skutecznie unikał odpowiedzialności i przebywał poza krajem. Gdy wrócił, nie spodziewał się, że policjanci już na niego czekają. Zatrzymanie było dla niego dużym zaskoczeniem.

Poszukiwany w rękach policji

We wtorek, 28 kwietnia 2026 roku, funkcjonariusze kryminalni z Ostródy zatrzymali 45-letniego mieszkańca powiatu ostródzkiego. Mężczyzna był poszukiwany listem gończym i miał do odbycia karę czterech miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwa skarbowe.

Z ustaleń policji wynika, że gdy dowiedział się o wyroku, postanowił uniknąć odpowiedzialności i wyjechał za granicę. Przez dłuższy czas skutecznie się ukrywał, licząc, że nie zostanie odnaleziony.

Zaskoczenie podczas zatrzymania

Dzięki pracy operacyjnej kryminalni ustalili miejsce jego pobytu. Do zatrzymania doszło na terenie

Ostródy. Interwencja była dla mężczyzny całkowicie niespodziewana.

„Mężczyzna był wyraźnie zaskoczony interwencją policjantów” – jak podaje Policja.

Najbliższe miesiące spędzi za kratami

Po zatrzymaniu 45-latek został doprowadzony do zakładu karnego. Tam odbędzie zasądzoną wcześniej karę czterech miesięcy pozbawienia wolności.

Ta sprawa pokazuje, że nawet wielomiesięczne ukrywanie się nie pozwala uniknąć odpowiedzialności, a działania policji prędzej czy później przynoszą efekt.

źródło: KPP Ostróda

Coraz więcej formalnych zmian płci w Olsztynie



W stolicy Warmii rośnie liczba formalnych zmian dotyczących płci odnotowywanych w aktach stanu cywilnego. W 2023 roku było ich 6, rok później 7, a w 2025 już 12. Organizatorzy Olsztyńskiego Marszu Równości zwracają uwagę nie tylko na samą procedurę, ale też na społeczny wymiar korekty płci i codzienne bariery, z jakimi mierzą się osoby transpłciowe.

Jeszcze kilka lat temu były to w Olsztynie pojedyncze przypadki. W 2020 roku nie odnotowano żadnej takiej sprawy, a w 2021 i 2022 roku było po jednej. Wyraźny wzrost zaczął się w 2023 roku. Wtedy odnotowano 6 formalnych zmian dotyczących płci. W 2024 roku było ich 7, a w 2025 już 12.

Sąd rozstrzyga, urząd wpisuje zmianę

Jak wyjaśnia Magdalena Bauer-Rojna, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Olsztynie, sama procedura nie toczy się w urzędzie: – Procedurą dotyczącą zmiany płci zajmuje się sąd. Kierownik USC dokonuje zmiany płci w aktach stanu cywilnego na podstawie jego rozstrzygnięcia.

Jak dodaje, do mniej więcej połowy 2025 roku podstawą wpisu były orzeczenia sądów okręgowych dotyczące ustalenia płci. Później podstawą stały się postanowienia sądów rejonowych w sprawie sprostowania płci albo sprostowania płci i imienia, a czasem także nazwiska.

Najwięcej spraw dotyczy młodych

Z danych olsztyńskiego USC wynika, że najwięcej takich spraw dotyczy osób młodych.

W 2023 roku pięć przypadków dotyczyło zmiany z kobiety na mężczyznę, a jeden z mężczyzny na kobietę. Cztery osoby były w wieku 18–24 lata, jedna miała od 25 do 34 lat, a jedna od 35 do 44 lat.

W 2024 roku dwie sprawy dotyczyły zmiany z kobiety na mężczyznę, a pięć z mężczyzny na kobietę. Pięć osób było w wieku 18–24 lata, a dwie w przedziale 25–34 lata.

Najwięcej takich zmian odnotowano w 2025 roku. Pięć dotyczyło zmiany z kobiety na mężczyznę, siedem z mężczyzny na kobietę. W tej grupie była jedna osoba poniżej 18. roku życia, siedem osób miało od 18 do 24 lat, dwie od 25 do 34 lat, jedna od 35 do 44 lat i jedna od 45 do 54 lat.

Organizatorzy Marszu Równości: to nie tylko procedura

Organizatorzy Olsztyńskiego Marszu Równości podkreślają, że za statystykami stoją konkretne osoby i ich codzienne doświadczenia.

– Sformułowanie „korekta płci” najlepiej opisuje proces, przez który przechodzą osoby transpłciowe. Nie stają się wtedy nagle kimś innym, tylko dopasowują swoje ciało, imię i dokumenty do swojej prawdziwej tożsamości – mówi Agata Szerszeniewicz z Olsztyńskiego Marszu Równości.

Jej zdaniem rosnące liczby nie muszą oznaczać wyłącznie wzrostu samego zjawiska. Mogą być też efektem większej gotowości do przejścia formalnej procedury i większej widoczności osób transpłciowych.

– W Olsztynie rośnie widoczność osób transpłciowych i ich problemów, choć wciąż wolniej niż w dużych miastach, takich jak Warszawa czy Trójmiasto – mówi Agata Szerszeniewicz.

Jak dodaje, znaczenie ma też sama ścieżka dochodzenia do formalnej zmiany.

– Jeszcze roku temu osoby transpłciowe musiały pozywać swoich rodziców. Dziś wciąż formalny proces nie jest prosty i wymaga odwagi, ale już ta jedna zmiana zdejmuje znaczny emocjonalny ciężar – podkreśla.

Codziennosc poza statystyką

Druga część tej historii nie dotyczy już tabel i liczb, ale zwykłego życia. Organizatorzy Olsztyńskiego Marszu Równości zwracają uwagę, że osoby transpłciowe z Olsztyna i regionu wciąż mierzą się z problemami w codziennym funkcjonowaniu.

– Wiele z nich wciąż doświadcza niezrozumienia i dyskryminacji w pracy, szkole czy urzędach – mówi Agata Szerszeniewicz.

Dużą barierą pozostaje także dostęp do opieki medycznej. W regionie jest niewielu specjalistów prowadzących tranzycję, dlatego część osób musi szukać pomocy poza województwem albo w większych miastach.

– Osoby transpłciowe potrzebują wsparcia lokalnych organizacji i grup społecznych, większej wiedzy wśród lekarzy i urzędników oraz otwartości społecznej, która pozwala im funkcjonować komfortowo na co dzień – wylicza Agata Szerszeniewicz.

Niewielka skala, wyraźny trend

Skala tych spraw w Olsztynie nadal jest niewielka, ale widać wyraźnie, że formalnych zmian dotyczących płci jest więcej niż jeszcze kilka lat temu.

Temat nie sprowadza się jednak wyłącznie do procedury. Z jednej strony jest sądowe rozstrzygnięcie i wpis w aktach stanu cywilnego. Z drugiej są codzienne doświadczenia osób transpłciowych, ich widoczność oraz bariery, z jakimi nadal muszą się mierzyć.

Zwłoki mężczyzny znalezione w rowie. Mieszkaniec dokonał makabrycznego odkrycia



Makabryczne odkrycie w warmińsko-mazurskim. Jak informuje infoilawa.pl, w jednym z rowów melioracyjnych w powiecie iławskim znaleziono ciało mężczyzny. Policja potwierdziła zdarzenie i prowadzi działania wyjaśniające.

Zwłoki odnalezione przypadkowo przez mieszkańca

Do zdarzenia doszło w miejscowości Jakubowo Kisielickie, położonej w zachodniej części powiatu iławskiego. To tam, na jednym z pól, doszło do niepokojącego odkrycia.

Z ustaleń portalu infoilawa.pl wynika, że ciało zostało znalezione przez mieszkańca wsi, który sprawdzał stan rowów melioracyjnych. Na zwłoki natrafił przypadkowo, po czym natychmiast zawiadomił odpowiednie służby.

Na miejsce skierowano patrol policji, który zabezpieczył teren i rozpoczął pierwsze czynności.

Funkcjonariusze potwierdzili, że obecnie trwają działania mające na celu ustalenie tożsamości zmarłego oraz przyczyn jego śmierci.

Trwa wyjaśnianie okoliczności

Na obecnym etapie śledczy nie podają szczegółowych informacji dotyczących sprawy. Policja prowadzi działania na miejscu zdarzenia. Niewykluczone, że konieczne będzie przeprowadzenie sekcji zwłok, która pomoże ustalić dokładne okoliczności śmierci.

Sprawa budzi duże poruszenie wśród mieszkańców okolicy.

źródło: infoilawa.pl

Pieszy idąc po jezdni stworzył poważne zagrożenie na drodze. Jest wyrok sądu



Niebezpieczna sytuacja na drodze na Mazurach mogła zakończyć się tragedią. Zachowanie jednego z uczestników ruchu zmusiło kierowcę do gwałtownej reakcji. Sprawa znalazła finał w sądzie.

Niebezpieczne zachowanie pieszego w Stożnem

Do zdarzenia doszło w styczniu 2026 roku w miejscowości Stożne w gminie Kowale Oleckie. Policjanci interweniowali wobec 49-letniego mężczyzny, który swoim zachowaniem stworzył poważne zagrożenie dla ruchu drogowego.

Z ustaleń funkcjonariuszy wynikało, że pieszy nie przestrzegał podstawowych zasad bezpieczeństwa. Zamiast poruszać się lewą stroną jezdni, szedł całą jej szerokością, utrudniając przejazd innym uczestnikom ruchu.

Kierowca musiał gwałtownie hamować. Sąd wydał wyrok

W pewnym momencie sytuacja stała się jeszcze bardziej niebezpieczna. Mężczyzna stracił równowagę i przewrócił się na przeciwnym pasie ruchu.

W tym samym czasie nadjeżdżał samochód. Kierowca, chcąc uniknąć potrącenia leżącego na jezdni pieszego, został zmuszony do gwałtownego hamowania. Tylko szybka reakcja pozwoliła uniknąć tragedii.

Sprawa trafiła do sądu, który przeanalizował materiał dowodowy zgromadzony przez policjantów. 49-latek został uznany za winnego i ukarany grzywną w wysokości 2600 złotych.

Policja apeluje o rozsądek

Służby przypominają, że nieodpowiedzialne zachowania na drodze mogą prowadzić do bardzo poważnych konsekwencji.

Kierowcy w takich sytuacjach często muszą podejmować nagłe i ryzykowne manewry, dlatego tak ważne jest przestrzeganie przepisów i zachowanie ostrożności.

źródło: KPP Olecko

Duże włamanie na Mazurach. Kryminalni zatrzymali 21-latka



Włamanie do domu na Mazurach zakończyło się zatrzymaniem podejrzanego. Policjanci ustalili sprawcę, a część skradzionych przedmiotów udało się już odzyskać. Sprawa ma jednak dodatkowy wątek, który może pogorszyć sytuację 21-latka.

Włamanie do mieszkania w okolicach Ostródy

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 20 kwietnia 2026 roku, w jednej z miejscowości w pobliżu Ostródy. Policjanci zostali wezwani po zgłoszeniu dotyczącym możliwego włamania do mieszkania.

Na miejscu funkcjonariusze szybko potwierdzili, że doszło do przestępstwa. Uszkodzone okna wskazywały sposób, w jaki sprawca dostał się do środka. Wnętrze mieszkania było splądrowane – otwarte szafki i brak części wyposażenia jasno wskazywały na kradzież.

Straty przekroczyły 20 tysięcy złotych

Na miejsce skierowano grupę dochodzeniowo-śledczą wraz z technikiem kryminalistyki. Przeprowadzone czynności pozwoliły ustalić skalę strat.

Z mieszkania zniknęły m.in. sprzęty AGD,

elektronarzędzia oraz biżuteria. Wartość skradzionego mienia oszacowano na ponad 20 tysięcy złotych.

Kryminalni ustalili i zatrzymali sprawcę

Dzięki pracy operacyjnej policjantów wydziału kryminalnego już kilka dni później nastąpił przełom w sprawie. W piątek, 24 kwietnia 2026 roku, zatrzymano podejrzanego.

Okazał się nim 21-letni mieszkaniec regionu. Podczas zatrzymania funkcjonariusze znaleźli przy nim środki psychotropowe w postaci MDMA. Część skradzionych przedmiotów została odzyskana i wróciła do właściciela.

Zarzuty i możliwa kara

Mężczyzna usłyszał zarzuty kradzieży z włamaniem, zgodnie z art. 279 § 1 kodeksu karnego, a także posiadania środków odurzających. Obecnie pozostaje

Olsztyn pożegnał Łukasza Litewkę. Wyjątkowe wydarzenie na Targu Rybnym



W Olsztynie odbyło się wyjątkowe wydarzenie upamiętniające tragicznie zmarłego Łukasza Litewkę. Mieszkańcy spotkali się na Targu Rybnym, by wspólnie oddać hołd politykowi i społecznikowi, który w całej Polsce był symbolem bezinteresownej pomocy.

Zgodnie z ideą bliską Litewce, spotkanie miało nietypowy charakter. Zamiast zniczy i kwiatów uczestnicy przynosili karmę dla zwierząt. Na miejscu dostępny był również mikrofon dla chętnych oraz księga kondolencyjna, do której można było wpisać swoje wspomnienia i słowa pożegnania.

Symboliczne pożegnanie zamiast tradycyjnej żałoby

Wydarzenie w Olsztynie wpisywało się w szerszy apel rodziny i środowiska Łukasza Litewki, by pamięć o nim wyrażać poprzez pomoc innym. Bliscy prosili, aby zamiast kwiatów wykonywać „gesty dobroci” – wspierać potrzebujących, pomagać zwierzętom czy angażować się społecznie.

To właśnie ta idea była widoczna podczas spotkania na starówce. Zebrane dary dla zwierząt stały się symbolicznym przedłużeniem działalności Litewki, który przez lata angażował się w pomoc schroniskom i akcje charytatywne.

Kim był Łukasz Litewka

Łukasz Litewka miał 36 lat i był posłem Lewicy. Zginął 23 kwietnia 2026 roku w tragicznym wypadku drogowym – jako rowerzysta został potrącony przez samochód.

Był jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci młodego pokolenia w polskiej polityce. Zastąpił przede wszystkim działalnością społeczną – pomagał

dzieciom, organizował zbiórki i aktywnie działał na rzecz zwierząt. Jego inicjatywy, często prowadzone w mediach społecznościowych, angażowały tysiące ludzi i przynosiły realną pomoc potrzebującym .

Państwowy pogrzeb i ogólnopolskie pożegnanie

Główne uroczystości pogrzebowe odbyły się 29 kwietnia w Sosnowcu i miały charakter państwowy. Wzięli w nich udział politycy z całego kraju oraz tłumy mieszkańców .

Jednak – jak pokazuje przykład Olsztyna – pamięć o Litewce nie ograniczyła się tylko do jego rodzinnego regionu. W wielu miastach w Polsce organizowane

były oddolne spotkania i akcje pomocy, które najlepiej oddają to, kim był i co po sobie zostawił.

Pamięć, która zamienia się w działanie

Spotkanie na Targu Rybnym było czymś więcej niż tylko symbolicznym pożegnaniem. Dla wielu uczestników stało się impulsem do działania – dokładnie tak, jak przez lata zachęcał do tego Łukasz Litewka.

Zamiast ciszy i zniczy pojawiła się pomoc. I to właśnie taki obraz – pełen zaangażowania i solidarności – najlepiej oddaje sposób, w jaki mieszkańcy Olsztyna postanowili go zapamiętać.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	119/2026
Data wydania	29 kwietnia 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.